

Sygn. akt. IV Ka 1324/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia - 9 kwietnia 2013r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Szyszko

Sędziowie: SSO Joanna Żelazny

SSR del do SO Izabela Krupa (spr.)

Protokolant: Jowita Sierańska

przy udziale T. K. - Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2013 r.

sprawy **T. L.**

oskarżonego z art.13§1 kk w zw. z art.286§1 kk i art.297§1 kk w zw. z art.11§2 kk w zw. z art.64§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej

z dnia 7 września 2012 r. sygn. akt II K 1075/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej) na rzecz adwokat K. W. kwotę 516,60 złotych (pięciuset szesnastu i ⁶⁰/100, w tym VAT), tytułem nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza opłatę w kwocie 300 złotych za II instancję.

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy dla Wrocławia - Fabrycznej oskarżył T. L. o to, że w dniu 25 stycznia 2012 r. we W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 25.000 złotych (...) z siedzibą we W. przy ul. (...) w ten sposób, że w celu wprowadzenia w błąd pracownika (...) co do zamiaru i możliwości wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania i zawarcia umowy o pożyczkę gotówkową, przedłożył stwierdzające nieprawdę zaświadczenie o zatrudnieniu na stanowisku kierownik spedytor i osiągniętych dochodach w wysokości 11.800 złotych miesięcznie w Przedsiębiorstwie Budowlanych (...) – BUD J. G. z siedzibą w G. od dnia 1 maja 2011 r., jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na weryfikację dokonaną przez pracownika placówki, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Głogowie, sygn. akt II K 622/03 za czyn z art.286§1 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 10.03.2008 r. do 31.10.2009 r. oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Głogowie, sygn. akt II K 307/08 za czyn z art.286§1 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą to odbywał w okresie od 22.03.2010 r. do 09.05.2011 r., tj. o czyn z art.13§1 kk w zw. z art.286§1 kk i art.297§1 kk w zw. z art.11§2 kk w zw. z art.64§1 kk.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Fabrycznej wyrokiem z dnia 7 września 2012 r. w sprawie o sygn. akt II K 1075/12:

I. uznał oskarżonego T. L. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art.13§1 kk w zw. z art.286§1 kk i art.297§1 kk w zw. z art.11§2 kk w zw. z art.64§1 kk z tym, że przyjął, iż karę pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Głogowie sygn. akt IIK 622/03 odbył od w okresach od 16 maja 2003 r. do 23 września 2003 r. i od 10 marca 2008 r. do 31 stycznia 2009 r. i za to na podstawie art.14§1 kk w zw. z art.286§1 kk w zw. z art.11§3 kk w zw. z art.64§1 kk wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności ;

II. na podstawie art.63§1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania w dniach od 25 stycznia 2012 r. do 27 stycznia 2012 r.;

III. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Z. kwotę 516,60 złotych tytułem nieopłaconej obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu.

Wyżej wskazany wyrok w całości zaskarżył oskarżony T. L. podnosząc niesłuszność skazania oraz wskazując, iż doszło do niego w skutek złożenia przez obrońcę z urzędu wniosku o skazanie, bez wcześniejszego porozumienia się z oskarżonym. Nadto podniósł, iż Sąd Rejonowy wydając zaskarżony wyrok oparł się jedynie na części materiału dowodowego, zaś w trakcie postępowania doszło do zmiany sędziego rozpoznającego sprawę. Kwestionując przypisany mu zamiar oszustwa, oskarżony podkreślił, że miał chęci i możliwość spłaty kredytu, którego dotyczy zarzut aktu oskarżenia, a fakt uprzedniej jego karalności nie może przesądzać o sprawstwie co do zarzucanego mu w rozpoznawanej sprawie czynu. Wnioskować należy, iż oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od stawianego mu aktem oskarżenia zarzutu.

Obrońca z urzędu oskarżonego, ustanowiony na etapie postępowania odwoławczego, precyzując zarzuty osobistej apelacji T. L. wskazał, iż dotyczą one:

1. naruszenia przepisu art.387§2 kpk przez jego niezastosowanie i uwzględnienie wniosku oskarżonego o wydanie wyroku skazującego, mimo że ewentualny fakt i okoliczności popełnienia przez niego przestępstwa w świetle zgromadzonego materiału dowodowego budzą zasadnicze wątpliwości oraz oparcie się przy ustaleniu sprawstwa i winy oskarżonego wyłącznie na wyjaśnieniach złożonych przez niego w postępowaniu przygotowawczym w dniu 27 stycznia 2012 r. z pominięciem wyjaśnień złożonych w dniu 26 stycznia 2012 r.;

2. brak analizy zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów w postaci informacji z ZUS, w tym w szczególności pisma ZUS w Z. z dnia 22 marca 2012 r., druków (...) (imiennych raportów miesięcznych dla osoby ubezpieczonej) i ZUS RCA (imiennych raportów miesięcznych o należnych składkach i wpłaconych świadczeniach) za miesiące październik, listopada i grudzień 2011 r. oraz umów o pracę z dnia 1 maja 2011 r. i 1 października 2011 r. zawartych przez oskarżonego z Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) – BUD, których treść nie pozwala na akceptację tezy o przedłożeniu przez oskarżonego stwierdzającego nieprawdę zaświadczenia o zatrudnieniu w Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) – BUD J. G. z siedzibą w G. w celu wprowadzenia w błąd pracownika (...) co do zamiaru i możliwości wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania i zawarcia umowy o pożyczkę gotówkową;

3. naruszenia przepisu art.297§1 kk i art.286§1 kk przez przypisanie oskarżonemu sprawstwa przestępstwa wyczerpującego kumulatywnie znamiona określone w obu przywołanych przepisach przy braku podstaw do ustalenia, że w chwili przedkładania pracownikowi (...) w celu uzyskania pożyczki dokumentu w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i dochodzie w Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) – BUD oskarżony nie tylko zamierzał uzyskać pożyczkę, ale miał już z góry powzięty zamiar jej niespłacenia w przyszłości, przy całkowitym pominięciu wyjaśnień złożonych przez oskarżonego na rozprawie w dniu 7 września 2012 r. co do woli spłaty pożyczki i sposobu spłaty;

4. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary, także w kontekście stadialnej formy przestępstwa przypisanego oskarżonemu, tj. usiłowania i orzeczenie kary 1 roku i 6 miesięcy bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego T. L. nie zasługuje na uwzględnienie. Wprawdzie pismo obrońcy oskarżonego zatytułowane jako „uzupełnienie apelacji” nie wywołuje żadnych skutków prawnych z uwagi na zawity charakter terminu, o jakim mowa w art.445§1 kpk i Sąd Odwoławczy nie ma obowiązku ustosunkowania się do uzupełnienia apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, co nie oznacza jednak, że nie może tego czynić.

Wbrew odmiennym twierdzeniom zawartym w apelacji, nie ma żadnych podstaw, ani do skutecznego kwestionowania dokonanej przez Sąd I instancji oceny zebranego materiału dowodowego, ani też poczynionych na podstawie tego materiału ustaleń faktycznych. Sąd I instancji zgromadzony w sprawie materiał dowodowy poddał rzetelnej, kompleksowej analizie i ocenie, bez wykraczania poza ramy swobodnej oceny dowodów, co znalazło swój materialny wyraz w pisemnym uzasadnieniu wyroku, odpowiadającym wymogom art.424§1 i §2 kpk. Oceny wartości poszczególnych dowodów dokonano pod względem ich wewnętrznej spójności, wzajemnych relacji z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego bez wykraczania poza ramy swobodnej oceny dowodów. Sąd Rejonowy nie naruszył przy tym prawa procesowego, tj. art.387§2 kpk, ani też prawa materialnego w postaci art.286§1 kk i art.297§1 kk.

Zgodnie z treścią art.387§2 kpk uwzględnienie przez Sąd orzekający wniosku oskarżonego o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie określonej kary lub środka karnego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego jest możliwe tylko wtedy, gdy okoliczności popełnienia zarzucanego oskarżonemu przestępstwa nie budzą wątpliwości. Dla spełnienia powyższego wymogu nie jest niezbędne konsekwentnie podtrzymywane w toku całego postępowania przyznania się przez oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu i do winy. W takim razie i zmienność postawy oskarżonego, który na określonym etapie postępowania, przyznaje się do winy, a potem znowu to przyznanie „cofa”, nie stanowi nieprzekraczalnej przeszkody do przyjęcia, że zachodzą warunki określone w art.387 kpk. Rzecz tkwi bowiem w tym, czy oskarżony nie prowadzi swoistej instrumentalnej „gry” z wymiarem sprawiedliwości. Jeśli zatem sąd dojdzie do wniosku, że złożone na rozprawie przed sądem a quo oświadczenie jest wyrazem swobodnego korzystania z procesowych uprawnień, a inne dowody ujawnione w sprawie wzmacniają przekonanie, że okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości, to zmiana stanowiska przez oskarżonego może być irrelevantna dla ocen sądu ad quem, czy zachodzą warunki do skazania w warunkach tzw. dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 stycznia 2007 r., II KK 275/06). Nieprzyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu, nie zostało określone w art.387 kpk. jako przesłanka negatywna do uwzględnienia wniosku przewidzianego w tym przepisie. Tak więc nawet w sytuacji, gdy oskarżony na rozprawie zmienia swoje stanowisko, nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, a następnie sam składa wniosek w trybie art.387§1 kpk, to zachodzą formalne warunki do zastosowania tej instytucji. W judykaturze przyjmuje się nadto, że sam fakt, iż oskarżony w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, a uczynił to dopiero na rozprawie, nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że okoliczności popełnienia tego przestępstwa nie budzą wątpliwości w rozumieniu art.387§2 kpk jest to wszelako zasadne jedynie wówczas, jeżeli przyznanie się przed sądem ma rzeczywiste oparcie w materiale dowodowym wskazującym bezsprzecznie na jego sprawstwo i winę, a wcześniejsze nie przyznawanie się pozostawało w opozycji do tego materiału, będąc jedynie wyrazem woli oskarżonego do nie przyznawania się, nie liczącej się z zebranymi dowodami (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2005 r., WA 4/05 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2011 r. III KK 424/10).

W świetle powyższego nie ulega wątpliwości, iż fakt, że oskarżony w postępowaniu przygotowawczym początkowo nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu nie stanowił przeszkody do uznania, iż zachodzą warunki do skazania go w warunkach tzw. dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej. Na rozprawie przed Sądem Rejonowy oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wniosek o wydanie wobec niego

wyroku skazującego, a wobec faktu, iż dowody zgromadzone w sprawie nie budziły wątpliwości co do okoliczności czynu oskarżonego Sąd Rejonowy był uprawniony do uwzględnienia wniosku.

Twierdzenia oskarżonego T. L., że wniosek o wydanie wyroku skazującego w myśl art.387§1 kpk złożył jego obrońca z urzędu, bez uprzedniego porozumienia z oskarżonym, nie znajdują potwierdzenia w aktach sprawy. Z protokołów rozpraw z dnia 7 września 2012 r. znajdujących się na kartach 315 - 316 oraz 318 - 320 akt sprawy jednoznacznie wynika, że wskazany wniosek osobiście zgłosił oskarżony, nie zaś jego obrońca. Nadto wniosek ów T. L. zgłaszał dwukrotnie, co wyklucza jakoby nie był on świadom skutków prawnych takiego wniosku. Oskarżony sam również zaproponował wymierzenie mu kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na co oskarżyciel publiczny wyraził zgodę. Znamiennym jest także, iż wyjaśnienia, w których oskarżony przyznał się do popełnienia usiłowania oszustwa, złożone zostały w dniu 27 stycznia 2012 r. (k.90 – 93 akt sprawy), a więc jeszcze zanim wyznaczony został mu obrońca z urzędu. Wyjaśnienia te zatem, których konsekwencją był wniosek w trybie art.387§1 kpk, nie mogły być inspirowane sugestiami obrońcy.

Trafnym jest przy tym stwierdzenie Sądu Rejonowego, wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że z faktu, iż oskarżony złożył wniosek o wydanie wobec niego wyroku skazującego, można wnioskować, że czuł się on winnym popełnienia zarzucanego mu czynu. Tego rodzaju wniosku, wbrew stanowisku apelującego, Sąd Rejonowy nie oparł natomiast na fakcie, że T. L. zawniósował o przyznanie mu obrońcy z urzędu.

Sąd Rejonowy w oparciu o przepis art.387§4 kpk uprawniony był do uznania za ujawnione dowodów wymienionych w akcie oskarżenia, a zatem także wyjaśnień oskarżonego J. G.. Nieuzasadnionym jest więc twierdzenie oskarżonego, jakoby Sąd Rejonowy z obrazą prawa odstąpił od przesłuchania współoskarżonego. Nadto, zgodnie z art.389§1 kpk w przypadku odmowy wyjaśnień przez oskarżonego, jego niepamięci lub gdy jego wyjaśnienia są odmienne od poprzednio złożonych dopuszczalnym jest odczytanie protokołów wyjaśnień złożonych poprzednio (...), ale jedynie w odpowiednim zakresie. Sąd I instancji nie był zatem zobligowany do odczytania wszystkich wyjaśnień T. L. złożonych na etapie postępowania przygotowawczego. Na uwagę zasługuje także, że oskarżony na rozprawie w dniu 7 września 2012 r. miał możliwość swobodnego wypowiedzenia się i złożenia wyczerpujących wyjaśnień, a co za tym idzie podnoszonego obecnie w apelacji wyjaśnienia rozbieżności w swych relacjach. Z prawa tego oskarżony jednak nie skorzystał, na rozprawie przed Sądem Rejonowym przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, w związku z czym Sąd Rejonowy słusznie odczytał te wyjaśnienia oskarżonego, które były istotne z punktu widzenia prezentowanego przez niego przyznania się do winy.

W tym miejscu stwierdzić również trzeba, że zmiana sędziego sprawozdawcy w rozpoznawanej sprawie, a podnoszona przez apelującego, w żadnej mierze nie naruszała przepisów postępowania karnego. Związana była ona bowiem ze złożonym przez oskarżonego wnioskiem o dobrowolne poddanie się karze i wynikłej stąd niemożności łącznego rozpoznania sprawy obu oskarżonych, tj. T. L. oraz J. G..

Nie sposób zgodzić się z apelującym, jakoby w rozpoznawanej sprawie, fakt i okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu budziły zasadnicze wątpliwości, wykluczając tym samym możliwość wydania wyroku skazującego w trybie art.387§2 kpk. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozostawia bowiem żadnych wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego.

Sąd Rejonowy przyjmując popełnienie przez T. L. przestępstwa z art.13§1 kk w zw. z art.286§1 kk i art.297§1 kk w zw. z art.11§2 kk w zw. z art.64§1 kk, dokonał trafnej analizy, zwłaszcza strony podmiotowej owego występku. Wykazane w sprawie zostało, że oskarżony w krytycznym czasie obejmował swym bezpośrednim i kierunkowym zamiarem nie tylko działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego, ale także, że w momencie działania mającego na celu uzyskanie świadczenia obejmował swym bezpośrednim i kierunkowym zamiarem okoliczność, iż osoba rozporządzająca mieniem czyni to z niekorzyścią dla siebie. Nie ulega wątpliwości, że przedłożone u pokrzywdzonego zaświadczenie o zarobkach osiągniętych przez oskarżonego zawierało niezgodne z rzeczywistością dane. Ich prawdziwości przeczy bowiem, jak trafnie zauważył Sąd Rejonowy, nie tylko pierwsza umowa o pracę zawarta między T. L. a Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) – BUD, ale również wyjaśnienia

samego oskarżonego oraz zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Choć apelujący i jego obrońca starają się obecnie wykazać rzetelność danych zawartych w zaświadczeniu o zarobkach dokumentacją z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Urzędu Skarbowego, to zauważyć należy, że dokumentacja ta jedynie powiela pozorowany przez oskarżonego stan rzeczy i w żadnym razie nie może stanowić podstawy do ustalenia faktycznie osiągniętych przez T. L. dochodów.

W tym zakresie zwraca uwagę, iż zarówno w pierwszej – datowanej na dzień 1 maja 2011 r., jak i drugiej umowie o pracę – z dnia 1 października 2011 r., jako rodzaj umówionej pracy wskazano „kierownik spedytor”. Tymczasem oskarżony wyjaśniając w dniu 27 stycznia 2012 r. (k.92 akt sprawy) przyznał, że faktycznie nigdy takiej funkcji w Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) – BUD nie pełnił. Nawet na tym etapie postępowania, gdy oskarżony zaprzeczał popełnieniu zarzucanego mu czynu, to przyznawał, że początkowo miał być pracownikiem fizycznym, w celu weryfikacji, do jakiego rodzaju pracy się nadaje i w tym zakresie pomagał w mechanice i na budowach.

Aktualnie oskarżony utrzymuje, iż wysokość zarobków wykazana w zaświadczeniu, które przedłożył starając się o pożyczkę, uzasadniona była wykonywaną przez niego funkcją. Istotnym jest jednak, że T. L. w swych wyjaśnieniach nie potrafił wykazać się wiedzą dotyczącą kluczowych spraw Przedsiębiorstwa, związanych zwłaszcza z rodzajem jego pracy, jako kierownika spedytora, a odnoszących się do ilości i typu pojazdów jakimi dysponował jego pracodawca (k.92 akt sprawy). Uwzględniając nawet zasady swobody działalności gospodarczej, całkowicie nieprawdopodobnym jest, aby oskarżony mógł zarabiać w Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) – BUD z dnia na dzień kwotę aż 11.800 złotych brutto miesięcznie. T. L. nie posiadał bowiem w krytycznym czasie żadnych szczególnych kwalifikacji. Także wykształcenie oskarżonego (podstawowe, z zawodu spawacz) w żaden sposób nie uzasadniało tak wysokiego wynagrodzenia. W toku postępowania przygotowawczego oskarżony podał przy tym, iż informował J. G., że zamierza ubiegać się o kredyt na zakup samochodu, jednakże nie osiąga wystarczająco wysokich dochodów, aby taki kredyt uzyskać. J. G. oświadczył wówczas, iż zastanowi się, co można w tej sprawie zrobić, a następnie w celu otrzymania przez oskarżonego kredytu wystawił mu zaświadczenie o uzyskiwaniu przez niego dochodów w wysokości 11.800 złotych brutto miesięcznie. Zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują przy tym, iż nagle i nieuzasadnione żadnym zdarzeniem gospodarczym tak drastyczne zwiększenie zarobków oskarżonego nastąpiło wyłącznie „na papierze”, bo w oparciu o prawdziwe dane, tj. faktycznie osiągnięte zarobki nie miałyby on żadnych szans uzyskać pożyczki gotówkowej w wysokości 25.000 złotych. Zauważyć także należy, iż gdyby istotnie oskarżony uzyskiwał dochody w wysokości 11.800 złotych brutto miesięcznie, to jako logiczny jawi się wniosek, że zbędnym byłoby ubieganie się przez niego o uzyskanie pożyczki gotówkowej, skoro wymaganą na zakup samochodu kwotę pieniędzy mógł bez trudu zaoszczędzić z wynagrodzenia na pracę. Zachowanie oskarżonego wyczerpywało zatem znamiona przestępstwa szczegółowo opisanego i prawidłowo zakwalifikowanego w wyroku Sądu Rejonowego.

Przestępstwo oszustwa polega na tym, że sprawca w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem, za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Nie ulega wątpliwości, iż opis znamion oszustwa nie określa sposobów, przy pomocy których można wprowadzić w błąd daną osobę. Ustawa nie zawiera w tym zakresie żadnych ograniczeń, wprowadzenie w błąd możliwe jest przy wykorzystaniu wszelkich sposobów i metod, która doprowadzą do powstania rozbieżności między świadomością osoby rozporządzającej mieniem, a rzeczywistym stanem rzeczy. Brzmienie znamion oszustwa wskazuje jedynie, iż elementem, którym musi się charakteryzować każdy sposób wprowadzenia w błąd, jest to, iż ma ono wywoływać u konkretnego podmiotu wyobrażenie o istniejącym stanie rzeczy, nie odpowiadające prawdzie. Zatem celem sprawcy jest skłonienie konkretnej osoby do rozporządzenia mieniem w oparciu o uświadomiony i zarazem nieprawdziwy obraz rzeczywistości. Dla uznania, iż mamy do czynienia z wprowadzeniem w błąd, wystarczające jest każde, jakiegokolwiek działanie, które może doprowadzić do powstania błędnego wyobrażenia o rzeczywistości u osoby rozporządzającej mieniem. Na zaistnienie przestępstwa oszustwa wystarczy, że starający się o kredyt przedstawi choć jeden fałszywy lub stwierdzający nieprawdę dokument, choć jedno nierzetelne oświadczenie. Przestępstwo oszustwa kończy się z chwilą dokonania przez pokrzywdzonego rozporządzenia mieniem. Dlatego też korzystność czy też niekorzystność owego rozporządzenia należy oceniać tylko z punktu widzenia okoliczności istniejących w czasie rozporządzania mieniem, a nie tych, które następują

później (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/2000). Uznaniu rozporządzenia za niekorzystne nie stoi na przeszkodzie ani brak realnej szkody majątkowej, ani też wypełnienie świadczenia wzajemnego przez sprawcę (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010 r., II KK 256/09). Dlatego też całkowicie bezzasadnym jest stanowisko obrońcy oskarżonego, iż nie było podstaw do uznania, że w działaniu oskarżonego zawiera się znamię strony podmiotowej przestępstwa oszustwa tj. cel osiągnięcia korzyści majątkowej, jak i znamię charakteryzujące skutek przestępstwa, czyli usiłowanie doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pożyczkobiorcę, w wyniku wprowadzenia w błąd przy zawieraniu umowy o pożyczkę gotówkową.

Bezzasadny jest także zarzut oskarżonego, iż nie usiłował on doprowadzić (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, albowiem w dacie ubiegania się o pożyczkę gotówkową miał zamiar ją spłacić. Nietrafność argumentacji oskarżonego wynika z niewłaściwego pojmowania "niekorzystności" rozporządzenia, jako skutku przestępstwa oszustwa. Przestępstwo oszustwa kończy się z chwilą dokonania przez pokrzywdzonego rozporządzenia mieniem. Dlatego też korzystność czy też niekorzystność owego rozporządzenia należy oceniać tylko z punktu widzenia okoliczności istniejących w czasie rozporządzania mieniem, a nie tych, które następują później. W momencie ubiegania się o pożyczkę gotówkową oskarżony nie osiągał deklarowanych przez siebie dochodów w wysokości 11.800 złotych brutto miesięcznie i w związku z tym nie miał obiektywnych możliwości wywiązania się z umowy pożyczki i dotrzymania jej warunków. Wysoce naiwnym jest przy tym twierdzenie oskarżonego, że regularną i pełną spłatę rat pożyczki miała zapewnić eksploatacja samochodu w ramach planowanej działalności gospodarczej, a który to pojazd miał zostać zakupiony przez niego ze środków z owej pożyczki gotówkowej. Oskarżony bowiem ani na etapie postępowania przygotowawczego, ani przed Sądem I instancji, jak również w apelacji nie wskazał przedmiotu wspomnianej już działalności gospodarczej, jakiegokolwiek biznesplanu, czy też projektowanego zestawienia kosztów i zysków tejże działalności, mających obrazować utrzymywaną przez niego możliwość rzekomo rzetelnej spłaty pożyczki. Jego deklaracje w tym zakresie są zatem całkowicie gołosłowne.

Z uwagi na treść apelacji oskarżonego dobitnie podkreślić należy, że T. L. nie zarzucono, jak również Sąd Rejonowy nie przypisał mu, popełnienia występku fałszerstwa materialnego (art.270§1 kk). Z tych też względów zbędnym było uzupełnianie materiału dowodowego sprawy o próbki pisma pobrane od oskarżonego.

W tym stanie rzeczy brak było podstaw do zakwestionowania ustaleń Sądu I instancji co do sprawstwa oskarżonego w zakresie popełnienia przypisanego mu przestępstwa, a zatem i do uwzględnienia wniosku apelacji o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia tego czynu.

Sąd Okręgowy nie znalazł także uzasadnienia dla zarzutu rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności. Z uwagi na fakt, iż T. L. prezentuje lekceważący stosunek do potrzeb przestrzegania norm prawnych, a przejawiający się w wielokrotnej uprzedniej karalności, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu, jak również uwzględniając krótki okres czasu, jaki upłynął pomiędzy opuszczeniem przez oskarżonego Zakładu Karnego a ponownym popełnieniem przez niego przestępstwa, zasadnym jest przyjęcie, że jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności w wymiarze określonym zaskarżonym wyrokiem spełni wobec oskarżonego cele zapobiegawcze i wychowawcze. Kara ta nadto odpowiada społecznemu poczuciu sprawiedliwości, daje gwarancję skutecznego zwalczania przestępczości oraz tworzy atmosferę zaufania do obowiązującego systemu prawnego, jak również w należyтым stopniu odzwierciedla okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego, to jest brak realnej szkody po stronie pokrzywdzonego oraz przyznanie się T. L. do winy. Z uwagi na dotychczasową, wielokrotną karalność oskarżonego za przestępstwa przeciwko mieniu, działanie w warunkach recydywy, jak też dopuszczenie się przypisanego mu przestępstwa za ledwie po upływie 8 miesięcy od opuszczenia zakładu karnego i w okresie próby związanej z warunkowym przedterminowym zwolnieniem brak jest jakichkolwiek podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec oskarżonego kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W konsekwencji, mając na uwadze wszystkie podniesione wyżej okoliczności oraz przy braku podstaw do zastosowania unormowań zawartych w art.439 kpk i art.440 kpk, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając apelację za bezzasadną w stopniu oczywistym.

O kosztach nieopłaconej obrony z urzędu, udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art.29 ust.1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze oraz §14 ust.2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono podstawie art.636§1 kpk i art.2 ust.1 pkt 4 w zw. z art.8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.